

Wpływ dn. 17.II.1944
L. dz. 171/44
Przydział.....

171

RAPORT PRASOWY UKRAIŃSKI

za czas od 1 do 28 stycznia 1944 roku.

T R E Ś Ć :

- I. ROZMIESZCZENIE UKRAIŃCÓW W AMERYCE PŁD.
- II. STOSUNEK DO NIEMIEC
- III. STOSUNEK DO USA I DO W.BRYTANII
- IV. STOSUNEK DO ROSJI
- V. STOSUNEK DO POLSKI
- VI. POLITYCZNE PLANY UKRAIŃCÓW
- VII. WPŁYW PRASY PŁN.-AMERYKAŃSKIEJ

Opracował: SOBOLINSKI Józef

Stefal
Stefal

RAPORT PRASOWY UKRAIŃSKI

za czas od 1 do 28 stycznia 1944 roku.

I. ROZMIESZCZENIE UKRAIŃCÓW W AMERYCE POŁUDNIOWEJ.

UKRAIŃSKIE SŁOWO wykorzystuje nakaz drukowania artykułów wstępnych w języku hiszpańskim do propagowania wśród miejscowego społeczeństwa wiedzy o Ukrainie i Ukraińcach.

W ramach powyższej akcji niejaki "M.W." /przypuszczalnie Michał WARENYCIA/ umieścił artykuł p.t. "Imigracja Ukraińska na ~~kontynencie~~ kontynencie amerykańskim", w którym zawarty jest spis następujących miejscowości, w których istnieją skupiska ukraińskie:

BRAZYLJA - Curitiba, Prudentópolis, Paraná, Yrasema, Dorison, Cerro de Tigre, Marselina, Yvay.

URUGWAJ - Montevideo, San José, Paysandú.

PARAGWAJ - Colonia Fram, Nueva Welyń, Sanđova, Capitan Miranda, Uru-Sapucay, Asunción.

ARGENTYNA - Buenos Aires, Avellaneda, Dock Sud, Valentin Alsina, Sarandi, Piñeyro, Villa Celina, Villa Ballesster, Berisso, Veronica, Quilmes, Cordoba, La Falda, Santa Fé, Rosario, San Carlos Sud, i Alvear, Mendoza, Bowen, Presidente R.S. Peña, Resistencia, Las Breñas, Villa Angela, Pampda del Infierno, Villa Berthet, Santiago del Estero, Colonia Dora, Posadas, Apostoles, Tres Capones, Cerro Azul, San José, Las Tunas, San Javier, Villa Venecia, Florentino Ameghino, Picada Galitziana, Picada Sueca, Belgrano.

Ogólna liczba Ukraińców w Ameryce Południowej autor oblicza na 300.000 dusz, z czego na Brazylię przypada ponad 100.000, a na Argentynę - ponad 120.000.

Na terytorium Misiones ma zamieszkiwać 30.000 Ukraińców.

II. STOSUNEK DO NIEMIEC

Organ OUN zajmuje w dalszym ciągu stanowisko negatywne, podkreślając przy każdej okazji, że Niemcy oszukali ukraiński naród i że w celu tym lepszego wprowadzenia go w błąd włożyli na siebie pierwotnie płaszczyk "wyzwoliciele". Doświadczenie wykazało, iż pod względem stosunku do Ukraińców Nazizm nie ustępuje w niczym bolszewizmowi.

Stosunek UKRAIŃSKIEGO SŁOWA do Niemców jest znacznie bardziej żagodny; antyniemieckie zwroty spotykają się na łamach jego również, ale dodane raczej "dla okras" i dla wytworzenia wrażenia obiektywności. Z artykułu HAJKO, wymierzonego przeciwko Polsce, przebija wyraźna radość, że "na Zachodnich Ukraińskich Ziemiach gospodaruje niemiecka władza".

PEREZOM stara się uzasadnić w głębszy i niejako "filozoficzny" sposób swój negatywny stosunek do Niemiec, stwierdzając iż Niemcy tylko pozornie reprezentują kulturę zachodnią, gdyż w rzeczywistości cała struktura NSDAP została oparta na wschodnich wzorach. Tym się tłumaczy m.in., że gdy Niemcy przyszli na Ukrainę, to nie przynieśli ze sobą nic nowego i rozpoczęli dalsze ulepszenia systemu kołchozów, który im w zasadzie bardzo odpowiadał.

Autor powyższych rozważań przewiduje pogodzenie się w przyszłości dwóch pokrewnych systemów: niemieckiego i rosyjskiego.

Podając treść noworocznego orędzia gubernatora FRANKA do ludności Ukraińskiej, organ Komitetu Argentyńskich Ukraińców zaopatruje je w cierpkie uwagi, stwierdzając iż należy wyżej cenić słowa Komisarza Rzeszy KOCHA, który przynajmniej stwierdził otwarcie i nie owijając rzeczy w bawełnę, że "Ukraińcy nie dorosli do posiadania własnego państwa".

III. STOSUNEK DO USA I DO W. BRYTANII

W organie OUN ataków na oba mocarstwa anglosaskie brak. Pismo notuje z satysfakcją wiadomość, podaną w argentyńskim dzienniku LA RAZÓN - w korespondencji CAROL BINDER - że gwarancja udzielona przez Anglię Polsce w 1939 roku oznacza tylko zobowiązanie do obrony Polski, ale nie jej integralności terytorialnej. Podobnie notuje rozpowszechnione w USA mniemanie, że Karta Atlantycka nie oznacza gwarancji granic Polski.

UKRAIŃSKIE SŁOWO UWAŻA, że jedynym celem USA i Wielkiej Brytanii jest zniszczenie Niemiec i dlatego też oba te mocarstwa dały bolszewikom wolną rękę w Europie.

Pismo uważa, iż akcja gen. SIKORSKIEGO w ostatnim okresie jego życia zagrażała przyjaźni sowiecko-angielskiej, i dlatego Anglija w porozumieniu z Rosją postarała się, ażeby zginął on w wypadku samolotowym.

PEREZOM wyraża obawę, że pod naciskiem Stalina, USA i Wielka Brytania wyraziły zgodę na jego żądania.

IV. STOSUNEK DO ROSJI SOWIECKIEJ.

W zasadzie stosunek wszystkich trzech pism jest negatywny, z tym, że antysowieckie nastawienie organu PROSWITY jest najsłabsze.

NASZ KLYCZ wyraża obawę, że w związku z ponownym zajęciem Ukrainy przez wojska rosyjskie, system sowiecki nie ~~xx~~ cofnie się przed żadnymi środkami, ażeby wydusić z ukraińskiego narodu ostatnią kroplę potu i ostatni wysiłek mięśni, bez czego nie byłaby możliwa odbudowa Rosji.

Pozatem wyraża on obawę, że z przesiedlonej za Ural ukraińskiej ludności co najmniej połowa nie wróci na Ukrainę oraz że możliwe są dalsze przesiedlania w celu roztopienia Ukraińców w morzu rosyjskim i wytworzenia w ten sposób "anonimowego sowieckiego narodu".

Pod względem bojowego antysowieckiego stanowiska prym trzyma w dalszym ciągu PEREZOM. ~~Zwraca on uwagę na niezwykle elastyczność polityki sowieckiej oraz na ~~xxxxxx~~ brak wszelkich skrupułów w dążeniu do realizacji swych celów. W ten sposób więc Sowiety szukając porozumienia w~~

Teheranie - pracują jednocześnie na rzecz rozbitcia /Pakt w Petrycach/. Domagając się utworzenia jednolitego antyniemieckiego frontu - rozkładają jednocześnie ten front /jugosłowiański rząd komunistyczny/.

Pismo poświęca szczególną uwagę cerkiewnej polityce rządu sowieckiego, uważając ją za niezwykle perfidną i niebezpieczną. Zajmując się w specjalnym artykule osobą arcybiskupa MIKOŁAJA, "Metropolity Kojewskiego i Halickiego", nazywa go bez ogródek "czekistą w sutannie".

V. STOSUNEK DO POLSKI

Stosunek do Polski charakteryzują najlepiej następujące trzy artykuły, które przedstawiam w szczegółowym streszczeniu:

- | | |
|------------|--|
| NADZ KLYCZ | - "Myśli na czasie" w Nr. z dn. 15.I.44. |
| UKR. SŁOWO | - "Krzyk o cudze" w Nr. z 23.I. |
| PERELOM | - "Nasza Odpowiedź" w Nr. z 23.I. |

Stosunek organu OUN można scharakteryzować jako bezbarwny, nie konsekwentny i umiarkowanie negatywny. Polski on w zasadzie atakuje nie atakuje, ale umieszcza od czasu do czasu antypolskie zwroty w rodzaju "polscy okupanci", "Polskie jarzmo" i t.p. Wyczuwa się jednak wyraźnie, że redakcja pisma nałożyła sobie pod tym względem tłumik. Tłumaczy się to tym, że T-wo WIDRODZENIE nie zrezygnowało z ewentualności wejścia do KOMITETU UKRAIŃCÓW ARGENTYŃSKICH i nie chce zamykać sobie drogi w tym kierunku.

W związku z rocznicą śmierci BILASA i DANYLYSZYNA pismo zamieściło spóźniony i stosunkowo bardzo łagodny artykuł, odbijający jaskrawo od wypowiedzi zeszłorocznej i od tegorocznych artykułów organu PROSWITY.

W związku ze sporem polsko-sowieckim nie wyklucza ono możliwości opowiedzenia się Polaków po stronie Niemców. Sprawa granic polsko-rosyjskich stała się pozatem dla organu OUN atutem w wewnętrznej rozgrywce z komunistami ukraińskimi. Na zarzut komunistów, że PETLURA sprzedał Galicję Wschodnią Polakom, pismo przytacza dane, że LENIN w dniu 23 grudnia 1919 roku i w dniu 28 stycznia 1920 roku ofiarowywał Polsce znacznie korzystniejsze granice.

UKRAIŃSKIE SŁOWO kontynuuje w dalszym ciągu swoją bojową antypolską akcję. Nacjonalistyczne jądro PROSWITY jest obecnie świadome istnienia na terenie Ameryki Południowej dywersji polskiej na w środowisku ukraińskim /Komitet Argentynskich Ukraińców/ i prowadzi kontrację wszystkimi możliwymi sposobami.

Po raz pierwszy w ciągu lat ostatnich UKRAIŃSKIE SŁOWO zaczęło nawoływać do zbrojnej walki z Polakami i do "powtórzenia 1918 r." Uważa ono, iż do walki tej musi dojść prędzej czy później, wobec czego należy już teraz zacząć się do niej szykować.

Dla mentalności nacjonalistycznych działaczy argentyńskiej PROSWITY charakterystyczny jest następujący sposób rozumowania: "Ponieważ cała Ukraina, a w szczególności Galicja Wschodnia ma przypaść Rosji - należy się szykować do walki z Polakami".

PERELOM coraz wyraźniej i śmielej ujawnia swoje propolskie stanowisko. Przyczynił się do tego fakt, iż współpraca tego pisma z Polakami nie stanowi już dziś tajemnicy i że nie wywołała ataku w postaci nazwania jego współpracowników "zdrajcami" i "polskimi pacholkami", czego obawiali się oni najbardziej.

Zasadniczą tezę PERELOMU jest, iż Ukraina jako niepodległe państwo winno współpracować z Polską nad zbudowaniem przyszłej Federacji państw Europy Środkowej i Wschodniej, przyczym

sporne kwestje terytorjalne pomiędzy Ukrainą a Polską winny być załatwione w przyszłości w sposób przyjazny pomiędzy rządami polskim a ukraińskim, gdy zainstalują się one w Warszawie i w Kijowie.

Pismo uważa, iż warunkiem tego będzie odniesienie wspólnego zwycięstwa nad Rosją.

VI. POLITYCZNE PLANY UKRAIŃCÓW.

NASZ KLYCZ w dalszym ciągu uważa, że Ukraińcy winni być przygotowani na to, że w wyniku obecnej walki upadną zarówno Niemcy jak i Rosja i że dopiero wówczas otworzą się dla Ukraińców możliwości politycznego działania.

W związku ze śmiercią Prezydenta SMETONY pismo to uważa, iż ścisła współpraca pomiędzy Litwą a Ukrainą jest koniecznością.

PERELOM rozważa możliwości powołania do życia dwóch federacji, względnie dwóch bloków państw:

a/ Federacji Środkowo+Europejskiej

b/ Federacji Czarnomorskiej.

Realizację pierwszego projektu uważa on za bardziej realną ze względu na moment wspólnego zagrożenia narodów danego regionu przez Rosję Sowiecką. Projekt drugi uważa on natomiast za bardziej pożądany ze względu na brak istotnych antagonizmów pomiędzy narodami, zamieszkującymi wybrzeża Morza Czarnego.

W zasadzie jednak pismo uważa, że Ukraińcy winni wykorzystać każdą okazję i każdą polityczną koncepcję, która mogłaby im do pomocy do wyjścia ze stanu niebytu.

PERELOM szkicuje ponadto następujący domniemany rozwój wydarzeń, który powinni wykorzystać Ukraińcy: Pogodzenie się Rosji z Niemcami - Wewnętrzne załamanie się mas na skutek tego - Przerzucenia się tych mas na stronę Demokracji, pojmowanej jako zanik władzy - Wykorzystanie tej chwili dziejowej przez Ukraińców.

Wiele miejsca organ Komitetu Arg.Ukraińców poświęca również projektom powołania do życia Wszechamerykańskiej Ukraińskiej Reprezentacji oraz ewentualnego udziału w niej Ukraińców, znajdujących się w Anglii.

VII. WPŁYW PRASY PÓŁN.-AMERYKAŃSKIEJ

NASZ KLYCZ przedruków z prasy północno-amerykańskiej nie podaje. Bez podania źródła drukuje on pracę dr. Andrzeja CZAJ-

KOWSKIEGO o Sahajdaczym.

UKRAIŃSKIE SŁOWO drukuje następujące artykuły prof. CZUBATEGO:

a/ "Czy gloryfikacja Chmielnickiego jest czymś nowym w stosunkach Moskwy z Ukrainą?"

b/ "Bolszewicka historia Ukrainy".

Pozatem za czasopismem "SWOBODA" podaje ono przedruk artykułów p.t. :

a/ "Korejczycy" - P.K.

b/ "Czy możliwe jest niepodległe ukraińskie państwo", podpisany inicjałami A.U.

Za czasopismem "N.Sl." podaje ono artykuł:

"Nasze omyłki a nasza państwowość".

PERELOM drukuje bez podania źródła "Memorjał Ukraińskiego Kongresowego Komitetu Ameryki", złożony na ręce sekretarza stanu Cordell Hulla.